

UZASADNIENIE

Powódka J. P. w pozwie z dnia 11 lipca 2014 r., skierowanym przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W., wniosła o zasądzenie na swoją rzecz:

- kwoty **67.400 zł** tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od kwot:

-- 27.400 zł od dnia 13 listopada 2011 r. do dnia zapłaty;

-- 20.000 zł od dnia 28 stycznia 2012 r. do dnia zapłaty;

-- 20.000 zł od dnia 1 czerwca 2012 r. do dnia zapłaty;

- kwoty **9.425 zł** tytułem odszkodowania z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia pozwu do dnia zapłaty, w tym kwoty 7.752 zł tytułem kosztów opieki, kwoty 653 zł tytułem kosztów dojazdów oraz kwoty 1.020 zł tytułem kosztów leczenia. Nadto powódka wniosła o ustalenie, że pozwany ponosi odpowiedzialność za dalsze, dotychczas nieujawnione, mogące powstać u niej w przyszłości skutki wypadku z dnia 18 września 2011 r., a także o zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. (pозew – k. 2-11)

W odpowiedzi na pozew z dnia 17 września 2014 r., pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i o zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pozwany podniósł, iż w toku postępowania likwidacyjnego przyznano powódce kwotę 18.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz kwotę 1.686,96 zł tytułem odszkodowania, przy czym pozwany pomniejszył ww. kwoty o 30% przyczynienia powódki do szkody. (odpowiedź na pozew – k. 170-171)

Pismem z dnia 29 marca 2017 r. strona pozwana wniosła o ustalenie przyczynienia powódki do zajścia przedmiotowego zdarzenia w wysokości 60%. (pismo procesowe – k. 339)

Pismem procesowym z dnia 3 kwietnia 2017 r. powódka zmodyfikowała swoje stanowisko w sprawie poprzez przyznanie, iż przyczyniła się do zwiększenia skutków wypadku w 10%. (pismo procesowe – k. 346)

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 18 września 2011 r., ok. godz. 16:10, w miejscowości L. miał miejsce wypadek komunikacyjny, w wyniku którego obrażeń ciała doznała małoletnia J. P. (w chwili wypadku powódka miała 12 lat). Powódka jechała jako pasażerka w samochodzie marki V. (...) nr rej: (...), którym kierował jej ojciec M. P.. Zajmowała miejsce na tylnym siedzeniu za fotelem kierowcy. (okoliczności bezsporne)

J. P. w czasie wypadku nie miała zapiętych pasów. Odształcenie stelaża oparcia, jednoznacznie świadczyło o uderzeniu ciała osoby siedzącej na tylnej kanapie za fotelem kierowcy, w oparciu tego fotela. Dla zapiętych pasów bezpieczeństwa nie mogło powstać uszkodzenie przedniego oparcia fotela kierowcy, w postaci silnego przegięcia stelaża tego oparcia. Zapięte pasy zabezpieczyłyby poszkodowaną przed uderzeniem twarzą w oparcie fotela, a tym bardziej przed tak silnym uderzeniem, by z jednej strony skutkowało ono złamaniem kości żuchwy, a z drugiej przesunięciem fotela do przodu. (opinia biegłego z dziedziny techniki samochodowej i analizy wypadków komunikacyjnych – k. 307, opinia biegłego z zakresu medycyny sądowej – k. 327, łączna uzupełniająca opinia pisemna – k. 363 v.)

Sprawcą wypadku był kierujący samochodem S. (...) nr rej: (...) R. G.. Wyrokiem Sądu Rejonowego w Zgierzu z dnia 16 maja 2012 r., w sprawie II K 1647/11, R. G. został uznany za winnego tego, że w dniu 18 września 2011 r. w m. L. w sposób nieumyślny naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym.

Sprawca wypadku ubezpieczony był od odpowiedzialności cywilnej w (...) S.A. w W.. (okoliczność bezsporna)

Bezpośrednio z miejsca zdarzenia powódka została przewieziona karetką pogotowia do (...) Nr (...) w Ł., gdzie w Klinice Otolaryngologii, Audiologii i Foniatrii Dziecięcej wykonano diagnostykę, rozpoznając wieloszczelinowe złamanie trzonu żuchwy z wybicciem dwóch przednich zębów (jedynek), nie stwierdzono zmian pourazowych ośrodkowego układu nerwowego ani kręgosłupa szyjnego. W dniu 20 września 2011 r. została przewieziona na Oddział Chirurgii Szczękowo-Twarzowej (...) Nr (...) w Ł. celem operacyjnego leczenia złamania żuchwy i wybitych zębów. W badaniu rtg uwidoczniło się złamanie w obrębie trzonu żuchwy blisko linii pośrodkowej. W znieczuleniu ogólnym wykonano zabieg osteosyntezy złamania trzonu żuchwy. Opisano całkowite zwichnięcie zębów 32 i 31 oraz brak zęba 41. Zęby 32 i 31 wprowadzono do zębodołów i założono dwie mikropłytki ustalając drobne odłamy, pozostawiono zęby do korekty ortodontycznej w terminie późniejszym.

W dniu 21 września 2011 r. powódka ponownie została przeniesiona do (...) Nr (...) w Ł. z powodu bólów brzucha z lekkim napięciem powłok brzusznych, nudności i wymiotów. Miało to związek z operacją jaką przeszła w 2005 r. z powodu zapalenia wyrostka robaczkowego (appendektomia). Rozpoznano niedrożność zrostową przewodu pokarmowego. W dniu 22 września 2011 r. powódka była operowana - laparotomią zwiadowczą, uwolnienie zrostów w znieczuleniu ogólnym. Śródoperacyjnie stwierdzono liczne zrosty jelita cienkiego upośledzające jego drożność w odległości ok. 30cm od zastawki krętnico-kątniczej.

W trakcie wybudzania powódki po operacji w dniu 22 września 2011 r. doszło do zagryzienia zębów i zniesienia stabilizacji zębów i żuchwy, w związku z tym musiała być ponownie operowana. Reoperacja żuchwy miała miejsce w dniu 26 września 2011 r. i polegała na odświeżeniu brzegów rany z usunięciem ziarniny i wyjęciu zębów 11 i 21. Powódka została wypisana ze Szpitala w dniu 3.10.2011 r. w stanie ogólnym dobrym; zalecono dalszą opiekę w Poradni Chirurgii Dziecięcej i Poradni Chirurgii Szczękowo-Twarzowej.

W dniu 28 grudnia 2011 r. powódka została ponownie przyjęta do (...) Nr (...) w Ł. na Oddział Chirurgii Czaszkowo-Szczękowo-Twarzowej i Onkologicznej celem usunięcia dwóch płytek tytanowych i śrub tytanowych stabilizujących złamanie. Wypisana w dniu 30 grudnia 2011 r. Zalecono ochronę okolicy operowanej, zimne okłady, dieta miękka; dalsza opieka w Poradni Chirurgii Szczękowej.

Pacjentka przeszła leczenie rehabilitacyjne celem wyeliminowania ograniczenia rozwarcia szczęki i żuchwy. Ruchomość zęba 33 oceniona została jako do leczenia. W przyszłości będzie konieczna operacja założenia implantów zębów 11 i 21.

Z powodu bólów, zaburzeń chodzenia i ograniczenia ruchomości lewej kończyny dolnej z przykurczem J. P. została w dniu 14 grudnia 2011 r. przyjęta do (...) w Ł. do Kliniki (...). Rozpoznano u niej na podstawie badań obrazowych (RTG i CT) złamanie tylnej krawędzi panewki lewej kości biodrowej. Leczona zachowawczo, rehabilitowana, stosowano wyciągi pośrednie, ćwiczenia stawu biodrowego w odciążeniu. Dalsze badania kontrolne prawidłowe (scyntygrafia). Pacjentka przebywała w (...) w Ł. w dniach 14-19 grudnia 2011 r. (okoliczności bezsporne, dokumentacja medyczna – k. 14-123)

Po powrocie ze szpitala (...) opiekowała się jej mama. Poszkodowana musiała dojeżdżać na badania lekarskie oraz zabiegi rehabilitacyjne. Przewóz odbywał się samochodami marki H. (...) nr rej: (...); F. (...); F. (...) nr rej: (...); C. nr rej: (...). Łączna ilość przejechanych km wyniosła 782 km, a łączny koszt przejazdów wyniósł kwotę 653 zł. (ewidencja kosztów przejazdów poniesionych w związku z leczeniem – k. 125-129, kserokopia dowodów rejestracyjnych pojazdów – k. 130-133)

W wyniku wypadku komunikacyjnego z dnia 18 września 2011 r. J. P. doznała w ocenie stomatologicznej złamania wieloodłamowego w części środkowej żuchwy oraz całkowitej utraty trzech zębów centralnych, a także wystąpiły u niej brak możliwości odgryzania, nadwrażliwość tkanek warg, policzków, błony śluzowej przyzębia, wyrostków zębodołowych, trudności w wymowie.

Z punktu widzenia ortopedycznego, złamanie tylnej krawędzi panewki stawu biodrowego lewego nastąpiło w wyniku zdarzenia z dnia 18 września 2011 r.

W ocenie neuropsychologicznej J. P. nie doznała w wyniku wypadku urazu w obrębie struktur mózgowych. Konsekwencją przeżycia wypadku były objawy lękowe występujące podczas jazdy samochodem. (opinia biegłego stomatologa – k. 198-199, opinia biegłego ortopedy – k. 216, opinia biegłego neuropsychologa – k. 232)

Rozmiar cierpień fizycznych powódki w związku z wypadkiem, w ocenie ortopedycznej, był dość znaczny w okresie pierwszych 3 miesięcy od zdarzenia, następnie zmniejszając się.

Z punktu widzenia neuropsychologii poszkodowana doznała, w pierwszym okresie po wypadku, bardzo dużego cierpienia fizycznego. W zakresie cierpień psychicznych, to w miarę upływu czasu zmniejszyły się. (opinia biegłego ortopedy – k. 216, opinia biegłego neuropsychologa – k. 233 v.)

Łączny trwały uszczerbek na zdrowiu związany z wypadkiem z dnia 18 września 2011 r. w ocenie stomatologicznej, wyniósł u J. P. 9%, w tym:

- 3% (tj. 1% za każdy ząb wg pkt 21 lit. a i b) związany z całkowitą utratą zębów 41, 31, 32;
- 6% (wg pkt 24 lit. b) związany ze złamaniem wieloodłamowym żuchwy leczonym operacyjnie prawidłowo wygojonym.

Długotrwały uszczerbek na zdrowiu związany z wypadkiem z dnia 18 września 2011 r. w ocenie ortopedycznej, wyniósł u J. P. 5% (wg pkt 145a) w związku z uszkodzeniem biodra. (opinia biegłego ortopedy – k. 216, opinia biegłego stomatologa – k. 201)

Uszkodzenie ciała z powodów stomatologicznych trwało od momentu wypadku do momentu leczenia protetycznego. Leczenie związane z utratą zębów 41, 31, 32, w ocenie stomatologicznej, z uwagi na młody wiek pacjentki, będzie podyktowane koniecznością okresowej wymiany tymczasowego uzupełnienia protetycznego do czasu całkowitego wykształcenia się całego układu stomatologicznego, przeciętnie raz na 2 lata do wieku 18-19 lat. Następnie będzie można zastosować leczenie implantoprotetyczne. Czas takiego leczenia wynosi około 8 miesięcy.

W ocenie ortopedycznej leczenie oderwania fragmentu kostnego tylnej krawędzi panewki poza strefą obciążania stawu biodrowego u osób młodych, jak poszkodowana, ulegają pełnemu wygojeniu w okresie kilku miesięcy; J. P. nie wymagała leczenia rehabilitacyjnego w związku z przebyłym uszkodzeniem biodra. (opinia biegłego stomatologa – k. 200, opinia biegłego ortopedy – k. 216)

J. P. w związku z wypadkiem poniosła koszty leczenia. Koszty te związane były z leczeniem stomatologicznym – 220 zł, leczeniem rehabilitacyjnym – 300 zł, konsultacją psychologiczną – 120 zł, konsultacją ortopedyczną – 200 zł, badaniami usg – 100 zł, W związku z następstwami wypadku, poszkodowana przebywała na leczeniu w oddziałach szpitalnych, gdzie miała zapewnioną całodobową, profesjonalną opiekę, w ocenie stomatologicznej, opiekunowie pacjentki, w tym zakresie, kosztów opieki nie ponieśli. Nadto wszystkie ww. wydatki poszkodowanej są prawidłowe i nie powinny podlegać kwestionowaniu. Leczenie implantologiczne w przyszłości to koszt około 20.000 zł.

Uzasadnione, w ocenie ortopedycznej, były diagnostyka i leczenie ortopedyczne poszkodowanej. Mogły odbywać się w ramach publicznej służby zdrowia – bezpłatnie. J. P. nie wymagała leczenia rehabilitacyjnego w związku z przebyłym uszkodzeniem biodra. Nie wymagała także leczenia farmakologicznego w okresie rekonwalescencji. (opinia biegłego stomatologa – k. 200, faktury – k. 134, k. 135, k. 136-137, opinia biegłego ortopedy – k. 216)

Obrażenia doznane w wypadku w dniu 18 września 2011 r. mogły powodować, w ocenie stomatologicznej, przez okres trzech miesięcy utrudnienia życia codziennego, poszkodowana w tym okresie wymagała pomocy osób trzecich. Nie mogła samodzielnie jeść i wymagała opieki stomatologicznej.

W ocenie ortopedycznej, poszkodowana wymagała pomocy osób trzecich, w czasie pierwszych 4 miesięcy po wypadku, w wymiarze 4 godzin dziennie. Po tym okresie J. P. nie wymagała już wsparcia innych osób w wykonywaniu podstawowych czynności życia codziennego.

W ocenie neuropsychologicznej poszkodowana nie wymagała korzystania z pomocy innych osób w sprawach życia codziennego.

Stawki za usługi opiekuńcze wynosiły w tym czasie 9.50 zł za godzinę. (ustna opinia uzupełniająca biegłego stomatologa – e-protokół, k. 269 v.-270, adnotacja 00:21:34, opinia biegłego ortopedy – k. 216, opinia biegłego neuropsychologa – k. 233 v., pismo (...) k. 138)

Rokowanie na przyszłość J. P. z punktu widzenia stomatologicznego, jest niepewne.

Aktualny stan zdrowia J. P., w ocenie ortopedycznej, jest dobry. Złamanie tego rodzaju u osób młodych ulega pełnemu wygojeniu w okresie kilku miesięcy bez wpływu na funkcję kończyny dolnej w przyszłości, w związku z tym rokowanie na przyszłość jest dobre.

Obecny stan psychiczny poszkodowanej, w ocenie neuropsychologicznej, jest bardzo dobry. Kontynuuje naukę, ma wszechstronne zainteresowania, jest aktywna fizycznie, optymistycznie nastawiona do przyszłości. (opinia biegłego stomatologa – k. 201, opinia biegłego ortopedy – k. 2016, opinia biegłego neuropsychologa – k. 233 v.)

J. P. ma obecnie 19 lat. W chwili wypadku miała 12 lat. Nie pamięta przebiegu wypadku, gdyż w trakcie spała. Wskutek wypadku nie mogła uczęszczać do szkoły. Miała indywidualny tok nauczania. Wymagała wsparcia z Poradni Psychologiczno – Pedagogicznej w Z.. (zeznania powódki – e-protokół, k. 393-393 v., adnotacja 00:02:24, zaświadczenie – k. 124)

Poszkodowana zgłosiła szkodę (...) S.A. w W. za pośrednictwem Biura (...) w K. w dniu 13 października 2011 r. (data doręczenia pozwanemu). Domagała się zapłaty zadośćuczynienia w kwocie 40.000 zł. Następnie żądanie to było dwukrotnie podwyższone: w dniu 27 stycznia 2012 r. (data doręczenia pozwanemu) do kwoty 60.000 zł i w dniu 31 maja 2012 r. (data doręczenia pozwanemu) do kwoty 80.000 zł.

W toku postępowania likwidacyjnego znak: (...) pozwany uznał zasadę swojej odpowiedzialności i przyznał powódce tytułem zadośćuczynienia łączną kwotę 18.000 zł. Przyjmując przyczynienie powódki do zwiększenia rozmiarów szkody w wysokości 30% (brak zapiętych pasów bezpieczeństwa) pozwany wypłacił jej z tego tytułu kwotę 12.600 zł. Analogicznie postąpił w odniesieniu do odszkodowania; ustalając je w łącznej kwocie 1.686,96 zł wypłacił powódce kwotę 1.180,88 zł. (zgłoszenie szkody – k. 139, k. 141, k. 143, wypłaty – k. 145-154)

Pozew został doręczony (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. w dniu 1 września 2014 roku. (potwierdzenie odbioru – k. 169)

Sąd ustalił powyższy stan faktyczny na podstawie wskazanych dowodów, opinii biegłych oraz załączonych dokumentów i częściowo zeznań powódki.

W zakresie stanu zdrowia J. P., pozostającego w związku z wypadkiem z dnia 18 września 2011 r., Sąd oparł się przede wszystkim na przeprowadzonych w sprawie dowodach z opinii biegłych (stomatologa, ortopedy, neuropsychologa). W szczególności Sąd nie znalazł podstaw do zakwestionowania wiarygodności opinii, a wszelkie wątpliwości stron zostały wyjaśnione przez biegłych z zakresu stomatologii i ortopedii w ich ustnych opiniach uzupełniających, które pozostały przy tym konsekwentne i spójne.

Sporna była kwestia użycia pasów bezpieczeństwa przez poszkodowaną w chwili wypadku – pozwane Towarzystwo kwestionowało użycie pasów przez poszkodowaną już na etapie postępowania likwidacyjnego, czego wyrazem było uznanie 30% przyczynienia się J. P. do powstania szkody. W tym zakresie Sąd podzielił wnioski opinii biegłego z zakresu medycyny sądowej P. B., w świetle których, do powstania rozległych obrażeń u poszkodowanej w obrębie

aparatu stomatologicznego i miednicy nie doszłoby, gdyby miała ona zapięte pasy bezpieczeństwa. Biegły R. B., który w swojej opinii z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego przedstawił dwa warianty przebiegu zdarzenia, a mianowicie w sytuacji gdyby poszkodowana miała zapięte pasy oraz gdyby tych pasów nie użyła, wykazał w sposób bezsprzeczny, że zapięcie pasów spowodowałoby, że ciało poszkodowanej wykonywałoby nieznaczny ruch do przodu i byłoby przytrzymywane na fotelu, co nie znalazło przełożenia w sytuacji rzeczywistej, co Sąd podzielił. Opinie biegłych P. B. i R. B. zarówno podstawowe, jak i uzupełniająca są przy tym konsekwentne i spójne, biegli w sposób logiczny i przekonujący wyjaśnili, w czym upatrują faktu nie zapięcia pasów poszkodowanej i jaki on miał związek z doznanymi przez poszkodowaną, w następstwie przedmiotowego wypadku, obrażeniami. Nie zasługiwały, zdaniem Sądu, na uwzględnienie zeznania powódki w zakresie, w jakim twierdziła, iż w czasie wypadku miała zapięte pasy bezpieczeństwa, gdyż nie znalazły pokrycia w zebranych w sprawie pozostałym materiale dowodowym.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo podlegało uwzględnieniu w części.

W myśl art. 822 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na której rzecz zostaje zawarta umowa ubezpieczenia. Podstawa odpowiedzialności strony pozwanej wynika z art. 12 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o działalności ubezpieczeniowej w związku z art. 4 ust. 1 i 9 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych (Dz. U. z 2003 r., Nr 124, poz. 1151 i 1152 ze zm.) - obowiązujących w dacie zdarzenia przedstawionego w pozwie - w zw. z art. 436 § 2 w zw. z art. 435 § 1 k.c. Obejmuje ona naprawienie każdej szkody - tak na osobie, jak i na mieniu. Spełnione zostały także pozostałe przesłanki odpowiedzialności tj. szkoda i związek przyczynowy pomiędzy nią samą i zdarzeniem wyrządzającym szkodę.

Przechodząc do oceny żądania zauważyć należy, iż strona pozwana, co do zasady nie kwestionowała podstaw odpowiedzialności za skutki wypadku z dnia 18 września 2011 r., kwestionowała jednakże jej zakres, podnosząc zarzut, co najmniej 60% przyczynienia, który rzutuje na wysokości zgłoszonych roszczeń. Strona powodowa zaś negowała nieprawidłowość zachowania się poszkodowanej.

W zakresie żądania zapłaty **zadośćuczynienia**, podnieść należy, iż zgodnie z przepisem art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Na skutek przedmiotowego wypadku powódka doznała urazu głowy: złamania wieloodłamowego w części środkowej żuchwy oraz całkowitej utraty trzech zębów centralnych, a także wystąpiły u niej brak możliwości odgryzania, nadwrażliwość tkanek warg, policzków, błony śluzowej przyzębia, wyrostków zębodołowych, trudności w wymowie oraz obrażeń w obrębie miednicy: złamania tylnej krawędzi panewki stawu biodrowego lewego, a także szkód w sferze psychicznej. Te konsekwencje urazu prowadzą do przyjęcia, iż uszczerbek na zdrowiu poszkodowanej ocenić należy łącznie na około 14% przy uwzględnieniu charakteru dolegliwości stomatologicznych (9%) i ortopedycznych (5%). Pomimo fakultatywnego charakteru zadośćuczynienia, okoliczności konkretnej sprawy uzasadniają, w ocenie sądu, przyznanie go powódce. Należy tu podkreślić, iż ustalając wysokość zadośćuczynienia, sąd w żaden sposób nie jest związany procentowym uszczerbkiem na zdrowiu ustalonym przez biegłych lekarzy. Ta okoliczność ma jedynie dać pewną wskazówkę, co do wielkości zadośćuczynienia, lecz w żaden sposób jej nie przesądza. Ustalając wysokość zadośćuczynienia sąd zważył na stopień trwałego uszczerbku, będącego następstwem wypadku oraz na bardzo duży rozmiar cierpień fizycznych i psychicznych, zwłaszcza w pierwszym okresie po wypadku. W szczególności Sąd wziął pod uwagę skutki w egzystencji powódki, która doznała wypadku, jako 12 letnie dziecko, a wypadek pozbawił ją normalnego dzieciństwa. Z drugiej strony, Sąd wziął również pod uwagę stosunkowo dobre rokowania na przyszłość powódki – zarówno ortopedyczne, jak i neuropsychologiczne. Złamanie w obrębie miednicy zostało całkowicie wyleczone. Powódka nie potrzebuje ani rehabilitacji ani leczenia farmakologicznego. Sąd wziął jednak pod uwagę, że leczenie stomatologiczne w zakresie operacji wszczepienia implantów zębowych nie jest jeszcze nawet rozpoczęte, a od chwili jego podjęcia przewidywany

czas zakończenia oscyluje wokół 8 miesięcy. Rozważając te wszystkie okoliczności, Sąd uznał, że odpowiednim dla powódki zadośćuczynieniem będzie kwota 40.000 zł. Ustalenie zadośćuczynienia w tej wysokości uwzględni jego kompensacyjny charakter, przedstawiając ekonomicznie odczuwalną wartość i nie jest nadmierne w stosunku do aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa.

Żądanie zasądzenia **odszkodowania** znajduje podstawę prawną w przepisie art. 444 § 1 i 2 k.c.

W rozpoznawanej sprawie nie ulega wątpliwości, iż na skutek wypadku z dnia 18 września 2011 r. u poszkodowanej powódki powstały zwiększone potrzeby związane z opieką osób trzecich, badaniami diagnostycznymi, jak również dojazdy do placówek medycznych, wizyty u lekarzy specjalistów.

Uzasadnione – w świetle opinii biegłych – okazały się koszty pomocy osób trzecich. W okresie pierwszych 4 miesięcy od wypadku J. P. wymagała pomocy w czynnościach życia codziennego w wymiarze około 4 godzin dziennie – z uwagi na urazy stomatologiczne i ortopedyczne. Po upływie tego czasu, powódka nie wymagała już pomocy w czynnościach natury egzystencjalnej. Wobec powyższego kwota z tego tytułu to 4.560 zł (przez pierwsze 4 miesiące po 4 godziny dziennie; 480 godzin x 9,50 zł = 4.560 zł). Powyższą stawkę Sąd ustalił na podstawie obowiązujących w tym czasie stawek (...) (k. 138 – tj. od lipca 2009 r. 9,50 zł).

Sąd uwzględnił wydatek poniesiony na konsultację stomatologiczną w wysokości 220 zł. Pozwany nadto uznał rachunki opiewające na kwoty 500 zł – za konsultację ortopedyczną i rehabilitację, 100 zł – za badanie usg. W związku z powyższym z tego tytułu przyznana kwota wyniosła 820 zł.

Za niezasadne Sąd uznał żądanie kwoty z tytułu konsultacji psychologicznej. Powódka skutecznie nie wykazała, kogo faktycznie konsultacja dotyczyła.

Nadto powódka poniosła wydatki na przejazdy do lekarzy – łącznie 782km. Przy uwzględnieniu średnich cen paliwa w rzeczonym okresie w wysokości 5,30 zł za litr i średniego poziomu spalania 1l na 10 km, zasadnym było przyznanie kwoty w wysokości 391 zł (87l x 5,30 zł = 460 zł). Za nieuzasadnioną, Sąd uznał kwotę w wysokości żądanej przez powódkę.

Reasumując powyższe rozważania, łącznie tytułem odszkodowania Sąd zasądził od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 5.840 zł (4.560 zł + 820 zł + 460 zł). W pozostałej części żądanie zostało oddalone, jako nadmierne wygórowane.

Kwoty powyższe, zarówno odszkodowania, jak i zadośćuczynienia zostały pomniejszone stosownie do stopnia **przyczynienia** się poszkodowanej powódki.

Zgodnie z art. 362 k.c. jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności. Poszkodowany przyczynia się, jeśli jego zachowanie jest współprzyczyną zdarzenia szkodzącego, co miało miejsce w niniejszej sprawie. Ocena stopnia przyczynienia musi także uwzględniać wiek i doświadczenie stron oraz ciężące na nich obowiązki oraz stopień świadomości poszkodowanego.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego niejednokrotnie przewijała się ocena zachowania poszkodowanego mającego mniej niż 13 lat, w zależności od konkretnego wieku. Uznano np., że dziecku siedmioletniemu i dziesięcioletniemu można przypisać zachowanie lekkomyślne i nieostrożne oraz ocenić, że zdawało sobie sprawę, iż postępuje niewłaściwie, co może doprowadzić do ujemnych dla niego następstw (por. m.in. wyroki z dnia 1 marca 1985 r., I CR 27/85, OSPiKA 1989, nr 5, poz. 115 i z dnia 19 grudnia 1979 r., IV CR 447/79, OSNCP 1980, nr 7-8, poz. 143). Sam fakt, że z powodu wieku poszkodowanemu nie można przypisać winy, nie wyłączał zatem możliwości kwalifikowania jego zachowania pod kątem "nieprawidłowości", i to w znaczeniu subiektywnym. Jest oczywiste, że wśród dzieci poniżej 13 lat występują przedziały wiekowe, w których można mówić zarówno o istnieniu pewnego zakresu świadomości

i zdolności oceny, jak i takie, w których należy raczej przyjmować całkowity brak możliwości rozeznania i analizy sytuacji (por. m.in. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 20 września 1975 r., III CZP 8/75).

Podkreślenia wymaga, że w orzecznictwie przyjmuje się, że jeżeli małoletni, który nie ukończył lat trzynastu, przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia może zostać zmniejszony stosowanie do okoliczności, do których, wobec wyłączenia winy, zalicza się ocena zachowania dziecka według miernika obiektywnej prawidłowości zachowania. Stosowany wzorzec postępowania powinien uwzględniać zróżnicowany, ze względu na rodzaj zdarzenia, wiek, stopień świadomości i rozeznania małoletniego. (SN z dnia 29 października 2008 r. (IV CSK 228/08 LEX nr 513257)

Przyczynienie się małoletniego, któremu ze względu na wiek winy przypisać nie można nie prowadzi do zwolnienia sprawcy szkody od odpowiedzialności. Może jednak skutkować zmniejszeniem należnego odszkodowania (zadośćuczynienia) przy uwzględnieniu stopnia tego przyczynienia.

We wspomnianym już wyroku SN z dnia 29 października 2008 r. (IV CSK 228/08 LEX nr 513257) Sąd Najwyższy uznał, że w przypadku wtargnięcia na jezdnię 3,5-letniego dziecka, nie można w takim wypadku uznać przyczynienia. Natomiast w wyroku SN z dnia 5 listopada 2008 r. (I CSK 139/08, LEX nr 548898) w przypadku 5 letniego dziecka, zmniejszył odszkodowanie o 25%, uznając, że dla uwzględnienia przyczynienia się małoletniego konieczne jest, by mógł on choć w ograniczonym zakresie mieć świadomość nagannego zachowania lub grożącego mu niebezpieczeństwa. W przypadku pięcioletniego dziecka świadomość taka w pewnym stopniu już istnieje, lecz nie uzasadnia ona równorzędnego potraktowania z zawinionym działaniem sprawcy szkody.

Przenosząc powyższe na grunt rozpoznawanej sprawy powódka w dacie wypadku miała zaledwie 12 lat, w związku z czym uznaje się, iż mogła znać zasady bezpieczeństwa dotyczące odbywania podróży samochodem i miała świadomość konsekwencji, jakie wiążą się z ich naruszeniem. Dzieci od najmłodszych lat uczą się bowiem zasad korzystania z podstawowych środków zabezpieczających pasażerów, jakimi są foteliki i pasy bezpieczeństwa. Niemniej jednak, powódka była jeszcze dzieckiem i nie miała dostatecznego rozeznania w swoim zachowaniu. Bez wątpienia również to zachowanie powódki wywołało stan zagrożenia, który miał bezpośredni związek z zaistniałym zdarzeniem. To 12 letnia powódka – nie zapięła pasów bezpieczeństwa. Pasażer jest tak samo obowiązany do zapięcia pasów w pojeździe, który w takie pasy jest wyposażony, jak kierowca pojazdu.

Niezasadne jest twierdzenie strony powodowej, iż powódka zachowała się obiektywnie prawidłowo, albowiem w czasie podróży spała, a jej ciało było bezwładne, co przelożyło się na brak skuteczności pasów bezpieczeństwa, bowiem jak wskazano wcześniej, przy zapiętych pasach bezpieczeństwa nie mogły powstać uszkodzenia przedniego oparcia fotela kierowcy, w postaci silnego przegięcia stelaża tego oparcia. Zapięte pasy natomiast zabezpieczyłyby powódkę przed uderzeniem twarzą w oparcie fotela, a tym bardziej przed tak silnym uderzeniem, by z jednej strony skutkowało ono złamaniem kości żuchwy, a z drugiej przesunięciem fotela do przodu. Nadto sama strona powodowa przyznała, iż powódka przyczyniła się do zwiększenia skutków wypadku. Zgodnie bowiem z art. 39 ust. 1 prawo o ruchu drogowym kierujący pojazdem samochodowym oraz osoba przewożona takim pojazdem wyposażonym w pasy bezpieczeństwa są obowiązani korzystać z tych pasów podczas jazdy. W przedmiotowej sprawie powódka w czasie podróży, w chwili zdarzenia drogowego w dniu 18 września 2011 r. nie miała zapiętych pasów. Takie zachowanie pasażera wiąże się z bezpośrednim zagrożeniem bezpieczeństwa ruchu drogowego i jest obiektywnie nieprawidłowe.

Reasumując na powódce podróżującej samochodem ciąży obowiązek zapięcia pasów bezpieczeństwa. Tymczasem powódka odbywała podróż na tylnej kanapie pojazdu za fotelem kierowcy bez zapiętych pasów, a tym samym jej zachowanie stworzyło realne niebezpieczeństwo. Postępowanie powódki, naruszające zasady bezpieczeństwa, wywołało stan zagrożenia, który miał bezpośredni związek z zaistniałą szkodą. Jej zachowanie było nieprawidłowe.

W tych okolicznościach uznać należało, iż to obiektywnie nieprawidłowe zachowanie powódki miało wpływ na zaistnienie szkody, stąd też Sąd stanął na stanowisku, iż przyczynienie należy określić w odpowiedniej proporcji. W konsekwencji, Sąd ustalił ostatecznie przyczynienie się powódki do zaistnienia szkody na poziomie 15%. Ocena

Sądu ma tu oczywiście charakter uznaniowy. Wynika jednak z całokształtu okoliczności sprawy oraz doświadczenia życiowego i jurydycznego.

W konsekwencji powyższych ustaleń, kwota 40.000 zł z tytułu zadośćuczynienia winna zostać odpowiednio pomniejszona o stopień przyczynienia powódki do powstania szkody (oceniony na 15%) i wypłaconą już kwotę 12.600 zł w toku postępowania likwidacyjnego. W związku z czym Sąd ostatecznie uzupełniająco zasądził od pozwanego kwotę 21.400 zł tytułem zadośćuczynienia ($40.000 \text{ zł} - 15\% = 34.000 \text{ zł} - 12.600 \text{ zł}$).

Podobnie kwota odszkodowania przyznana w wysokości 5.840 zł, powinna zostać pomniejszona o 15% przyczynienia powódki oraz wypłaconą uprzednio przez stronę pozwaną kwotę w wysokości 1.181 zł, do kwoty 3.783 zł.

W pozostałym zaś zakresie powództwo zostało oddalone, jako niezasadne i zbyt wygórowane.

Sąd ustalił też, zgodnie z żądaniem strony powodowej, **odpowiedzialność** pozwanego za skutki wypadku, mogące ujawnić się w przyszłości. Zgłoszone w tym zakresie żądanie oparte jest na art. 189 k.p.c., a powódka ma interes prawny w takim ustaleniu odpowiedzialności pozwanego. Szkody na osobie nie zawsze powstają jednocześnie ze zdarzeniem, które wywołało uszkodzenie ciała. Są one z istoty swej rozwojowe. Poszkodowany z reguły nie może w chwili wszczęcia procesu dochodzić wszelkich roszczeń, jakie mogą mu przysługiwać z określonego stosunku prawnego. Następstwa uszkodzenia ciała są bowiem z reguły wielorakie i, zwłaszcza w wypadkach trwałego uszczerbku, wywołują niekiedy skutki, których rozmiaru, ani chwili powstania nie można dokładnie określić ani przewidzieć, gdyż są one zależne między innymi od indywidualnych właściwości organizmu, osobniczej wrażliwości, przebiegu leczenia i rehabilitacji. Przy uszkodzeniu ciała lub doznaniu rozstroju zdrowia poszkodowany może określić podstawę żądanego odszkodowania tylko w zakresie tych skutków, które się już ujawniły, nie może natomiast wskazać tych dalszych następstw wyrządzonej szkody, które jeszcze nie wystąpiły, choć jest to prawdopodobne w przyszłości.

W zakresie żądania zasądzenia **odsetek** od zadośćuczynienia Sąd zważył, iż termin spełnienia świadczenia przez dłużnika, którym jest zakład ubezpieczeń, w ramach ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych, oznaczony jest przez przepis art. 14 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych (Dz.U. 2003/124/1152 ze zm.), zgodnie z którymi zakład ubezpieczeń wypłaca świadczenie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Powódka zgłosiła pozwanemu ubezpieczycielowi szkodę w dniu 13 października 2011 r. (data doręczenia pisma pozwanemu). W związku z powyższym Sąd, uwzględniając żądanie strony, zasądził ustawowe odsetki za opóźnienie od dnia 13 listopada 2011 r. do dnia zapłaty.

Niemniej jednak w rozważanej sprawie, powódka wносиła o zasądzenie roszczenia odsetkowe w ramach odszkodowania od dnia doręczenia pozwu. Pozew został doręczony 1 września 2014 r., w tym dniu jednak pozwany świadczenia nie spełnił i od dnia następnego pozostawał w opóźnieniu. Sąd zasądził zatem ustawowe odsetki za opóźnienie od dnia następnego po dniu doręczenia odpisu pozwu od zasądzonej kwoty odszkodowania, tj. 2 września 2014 r. O odsetkach ustawowych Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 w zw. z art. 455 k.c. Sąd uznał, że mogą być one naliczane – zgodnie z żądaniem pozwu.

Z uwagi na to, że żądanie J. P. zostało uwzględnione w części, Sąd o **kosztach procesu** rozstrzygnął na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c., rozdzielając je stosunkowo. Powódka ostała się ze swoim roszczeniem w 33% (łącznie żądała kwoty 75.645 zł, a zasądzono na jej rzecz kwotę 25.183 zł). Ogółem koszty stron wyniosły łącznie 5.922,05 zł.

W stosunku do powódki Sąd odstąpił, na zasadzie słuszności na podstawie przepisu art. 102 k.p.c. od obciążania jej kosztami procesu, zważając przy tym na sytuację zdrowotną i życiową powódki.

O **nieuiszczonych kosztach** (m.in. zaliczki na wynagrodzenie biegłych, nieuiszczona opłata od pozwu) sąd orzekł na podstawie art. 113 ust.1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U.2010.90.594 j.t. ze zm.) z zastosowaniem art. 100 k.p.c., nakazując pobrać na rzecz Skarbu Państwa Sądu

Okręgowego w Łodzi od (...) S.A. w W. kwotę 1.954 zł (odpowiadającą wysokości w jakiej pozwany przegrał). Sąd na podstawie art. 113 ust. 4 powołanej wyżej ustawy odstąpił od obciążenia powódki kosztami sądowymi od oddalonej części powództwa przede wszystkim biorąc pod uwagę fakt, iż powódka została poszkodowana, jako osoba małoletnia i nie posiada majątku, a dalsze jej leczenie będzie wymagało znacznych nakładów finansowych.